

JOANNA RYCHTER

Szczecin

PERYFRAZY NAZW FLORYSTYCZNYCH
W POEZJI MARII PAWLIKOWSKIEJ-JASNORZEWSKIEJ

Słowa kluczowe: peryfrazy, funkcje, semantyka

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska inspiracji artystycznych szukała w otaczającym ją świecie, między innymi przyroda była dla niej niewyczerpanym źródłem tematów. E. Hurnikowa¹ zauważa, że natura występuje w lirykach poetki nie tylko jako bezpośredni temat wierszy, staje się także ważnym wykładnikiem jej indywidualnego światopoglądu. W utworach młodzieńczych Pawlikowskiej dominuje bowiem postawa upojenia życiem, zaś w drugim okresie twórczości – motyw głębokiej jedności z przyrodą, buddyjskie pogodzenie z porządkiem świata. Autorka *Niebieskich migdałów* najwięcej uwagi poświęciła motywom akwaticznym, roślinnym, kwiatowym², ornitologicznym i entomologicznym. Aby słowem oddać piękno natury, poetka sięgała po figury stylistyczne, między innymi peryfrazę, którą lingwiści poddają wieloaspektowej analizie³.

¹ E. Hurnikowa, *Natura w salonie mody. O międzywojennej liryce Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, Warszawa 1995, s. 13.

² Por. A. Dzieniszewska, *Zielnik poetki Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, „Poezja” 1980, nr 5, s. 56–69.

³ Prace poświęcone peryfracie: M. Bańko, *Peryfrazy w naszym życiu*, „Poradnik Językowy” 2002, z. 9, s. 3–23; M. Białoskórska, *Mickiewiczowskie peryfrazy*, Szczecin 2002; eadem, *Peryfrazy z komponentem „ogień” i „światło” w twórczości Adama Mickiewicza*, „Studia Językoznawcze”. *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, Szczecin 2005, t. 4, s. 9–22;

Celem tego artykułu jest ukazanie sprawności semantyczno-funkcjonalnej 46 omówień nazw florystycznych wyekscerpowanych z poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej⁴. Zostaną wskazane zarówno omówienia nowatorskie, jak i konwencjonalne oraz ustalone będą ich motywacje literackie i kulturowe. Zaznaczyć należy, iż tę figurę stylistyczną stosowała poetka z umiarem⁵, rozważnie, co może sugerować determinację stylistyczną.

Stratyfikacja semantyczna⁶ wykazała, iż wśród 46 omówień florystycznych 8 to peryfrazy nazw ogólnych (las, liść, gałąź brzozy, kwiat), 7 – nazw drzew; zaś 31 konstrukcji analitycznych to peryfrazy nazw ozdobnych, w tym kwiatów ogrodowych, polnych oraz egzotycznych.

S. Cygan, *Peryfrazy z kręgu flory w tekstach Stefana Żeromskiego*, w: *Literatura i życie literackie XIX i XX wieku. Prace ofiarowane Profesorowi Zdzisławowi Jerzemu Adamczykowi w roku Jubileuszu*, pod red. B. Utkowskiej i K. Jaworskiego, Kielce 2006, s. 115–130; M. Czyżewska, *O symbolicznej barwie: peryfrazy z kolorami w języku niemieckim i polskim*, „Acta Philologica” 2006, nr 32, s. 33–44; I. Daszczyńska, *O internacjonalizacji wyrażań peryfrastycznych*, w: *Współczesne tendencje rozwoju języków słowiańskich*, pod red. M. Blicharskiego i H. Fontańskiego, Katowice 1994, t. 1, s. 35–42; M. Głowiński, *Peryfrazy współczesne*, „Teksty” 1972, nr 3, s. 48–58; M. Hodalska, *Mocarz Ducha zamieszkał w niebie. Peryfrazy ornamentacyjne i eufemizacyjne w prasie*, „Język Polski” 2010, t. XC, z. 4–5, s. 302–309; J. Rychter, *Funkcjonalno-semantyczna sprawność peryfrazy w „Beniowskim” Juliusza Słowackiego*, w: *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, pod red. Z. Krążyńskiej i Z. Zagórskiego, Poznań 2002, t. VIII, s. 29–43; eadem, *Funkcje peryfrazy nazw księżycy i słońca w utworach poetyckich Juliusza Słowackiego*, „Studia Językoznawcze”. *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, Szczecin 2006, t. 5, s. 181–198; eadem, *Funkcje peryfrazy nazwy „niebo” w utworach poetyckich Juliusza Słowackiego*, „Studia Językoznawcze”. *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, Szczecin 2007, t. 6, s. 107–124; eadem, *Peryfrazy nazw astronomicznych i meteorologicznych w poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, „Studia Językoznawcze”. *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, Szczecin 2009, t. 8, s. 107–124; eadem, *Peryfrazy nazwy „niebo” w poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, „Studia Językoznawcze”. *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, Szczecin 2010, t. 9, s. 221–234; eadem, *Peryfrazy nazw religijnych w poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej (w druku)*; eadem, *Peryfrazy nazw z kręgu fauny w poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, w: *Między dawnymi a nowymi słowy*, pod red. E. Skorupskiej-Raczyńskiej i J. Rutkowskiej, Gorzów Wielkopolski 2010, s. 122–144; S. Zabierowski, *O losie jednej z peryfrazy Jana Kochanowskiego*, „Ruch Literacki” 1970, z. 6, s. 353–357.

⁴ M. Pawlikowska-Jasnorzewska, *Poezje zebrane*, pod red. A. Madydy, t. I i II, Toruń 1993.

⁵ Z przeprowadzonych przeze mnie badań wynika, że Pawlikowska-Jasnorzewska wykorzystała w poezji 63 peryfrazy nazw astronomicznych i meteorologicznych, 43 omówienia nazw z kręgu fauny, 40 peryfrazy nazw religijnych oraz 30 peryfrazy nazwy „niebo”.

⁶ Przy klasyfikowaniu poszczególnych peryfrazy do grup semantycznych brano pod uwagę znaczenia wypływające z kontekstu.

Tabela 1

Semantyczny podział peryfraz

	Podział semantyczny	Liczba peryfraz
1.	Nazwy ogólne	8
2.	Nazwy drzew	7
3.	Nazwy roślin ozdobnych (w tym polnych)	31
	Razem	46

Za pomocą 46 omówień florystycznych obrazuje poetka 29 przedstawicieli świata roślinnego. Jedną roślinę – **lilię** – oddała poetka czterema różnorodnymi peryfrazami, trzy kolejne – **akacje**, **las**, **magnolie** – otrzymały potrójne peryfrazy, zaś 8 (**chryzantema**, **dalia**, **dmuchawce**, **g[w]oździk**, **liść**, **nephentes**, **oset**, **utricularia**) ma peryfrazy podwójne. Pozostałych 17 roślin zostało zobrazowanych za pomocą pojedynczych omówień. Większość peryfraz florystycznych ma jednokrotne użycia tekstowe (poza omówieniem *rycerska róża* o dwukrotnej reprezentacji), a więc stworzone zostały na potrzeby konkretnego utworu.

W literaturze lingwistyczno-stylistycznej znajdujemy wiele sposobów definiowania peryfrazy. W niniejszym opracowaniu przyjęto stylistyczny punkt widzenia, stąd przez tę figurę rozumiemy „rodzaj zamienni, czyli zamiast użycia właściwej nazwy omówienie cechy, czynności, albo samego zjawiska”⁷. Stylistyczne ujęcie podkreśla właściwości semantyczne peryfrazy, która może być animizacją, synonimem lub eufemizmem. Językoznawcza definicja jest szersza i zakłada, że jest to „użycie wyrażenia złożonego, opisowego zamiast pojedynczego wyrazu”⁸.

Na ogólną liczbę 46 peryfraz 22 (48%) to struktury dwuwyrazowe, zaś 24 (52%) pozostałe to twory trój- i więcejwyrazowe.

⁷ H. Kurkowska, S. Skorupka, *Stylistyka polska*, Warszawa 1959, s. 198–199. *Słownik terminów literackich*, pod red. J. Sławińskiego, Wrocław–Warszawa–Kraków 1998, s. 381 podaje definicję: „zastąpienie nazwy jakiegoś zjawiska przez bardziej lub mniej rozbudowane jego opisanie”. Takie samo ujęcie peryfrazy znajdujemy w: J. Ziomek, *Retoryka opisowa*, Wrocław 2000, s. 193.

⁸ M. Białokórska, *Mickiewiczowskie peryfrazy*, Szczecin 2002, s. 11.

Tabela 2

Strukturalny podział peryfraz

	Struktura peryfrazy	Liczba	%
1.	Dwuwyrazowa	22	48
2.	Trój- i więcejwyrazowa	24	52
	Razem	46	100

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska stosuje trzy sposoby wbudowywania omówień w teksty utworów poetyckich, a mianowicie:

1. nazwa syntetyczna antycypuje, wprowadza omówienie (32 przykłady), np. *Wierzby, stare piorunów znawczyni; fiołki, wiosen ametysty*;
2. nazwa jednowyrazowa znajduje się tuż za omówieniem (4 przykłady), np. *kalie dzikie, irysy; Krwi muszej chciwy kwiecie! o UTRICULARIO!*;
3. nazwy syntetycznej brak w tekście utworu, ale jest w tytule (7 przykładów), np. *fiołkowo-niebieskie tęsknoty*, peryfrazą wystąpiła w wierszu *Cykorie*.

Znajdujemy również utwory, w których nazwy syntetycznej nie ma ani w tekście, ani w tytule, a więc obowiązek poprawnego odczytania znaczenia konstrukcji analitycznej spoczywa na czytelniku. Tę grupę reprezentują tylko trzy przykłady: *kule puchowe, bańki srebrne* ‘dmuchawce’; *włos migotliwy* ‘gałąź brzozy’, a więc twory łatwe od odszyfrowania ze względu na kontekst, w którym zostały użyte, np. *Maj to strumień kul puchowych, srebrnych baniek... / Kędy spojrzeć, lśnią* [Go maj, II 38].

Tabela 3

Sposób wprowadzenia peryfraz

	Rodzaj wprowadzenia	Liczba	%
1.	Nazwa syntetyczna przed omówieniem	32	69
2.	Nazwa syntetyczna w tytule	7	15
3.	Nazwa syntetyczna za omówieniem	4	9
4.	Nazwy syntetycznej brak	3	7
	Razem	46	100

Omówienie, będąc rodzajem zagadki, wymaga poprawnego rozszyfrowania⁹. Pawlikowska-Jasnorzewska stosuje rozbudowane strukturalnie peryfrazy nazw florystycznych, ale by naprowadzić czytelnika na poprawne rozwiązanie, podaje przeważnie dodatkowo jednowyrazowy odpowiednik, którym poprzedza peryfrazę, lub odwrotnie – umieszcza go za nią. Dzięki tym zabiegom omówienia poetki można łatwo i poprawnie zinterpretować. Taki sposób wprowadzania konstrukcji analitycznych jest zgodny z tradycją poetycką, według której peryfrazy często znajdowały się w bliskim sąsiedztwie nazwy, którą zastępowały.

1. Nazwy ogólne

Poetka omówieniami zastępuje 8 nazw o znaczeniu ogólnym z kręgu flory. Peryfrazy tych nazw pełnią funkcję poetycką¹⁰, gdyż za ich pośrednictwem Pawlikowska oddaje barwę, woń, kształt oraz funkcje roślin, np. nazywając las:

- *zielonym collyrium*¹¹ dla oczu [Szkic 43, I 561]¹²,
- *żywicznym skarbem dla naszego oddechu* [Szkic 43, I 561],
- *smolnym balsamem dla naszych płuc zmęczonych* [Szkic 43, I 561]¹³.

⁹ W ten sposób traktuje peryfrazę R. Tokarski, *Metafora – zagadka: możliwości interpretacji*, w: *Z dziejów form artystycznych w literaturze polskiej*, pod red. T. Dobrzyńskiej, t. XXI, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1988, s. 45–54.

¹⁰ „W swojej funkcji poetyckiej język służy nie samym procesom komunikowania pewnych treści, ale stwarzaniu u odbiorcy przeżyć estetycznych (które pośrednio tylko mogą – ale nie muszą – służyć celom komunikacyjnym)”. J. Puzynina, *O funkcjach języka, tekstu oraz ich elementów leksykalnych*, w: *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, Wrocław 1978, s. 158. R. Jakobson zaznacza, iż funkcja poetycka to „skupienie się na komunikacie dla niego samego” (R. Jakobson, *Poetyka w świetle językoznawstwa*, „Pamiętnik Literacki” 1960, t. LI, z. 2, s. 439).

¹¹ *Collyrium* ‘maść na ból oczu’. *Słownik łacińsko-polski*, oprac. S. Kumaniecki, Warszawa 1984, s. 96.

¹² W nawiasach kwadratowych podano: skrót tytułu tomiku, skrót tytułu wiersza, zaś po przecinku numer tomu oraz stronę, na której znajduje się liryk. Znaczenia wyrazów ustalono na podstawie *Słownika języka polskiego*, pod red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego, W. Niedźwiedzkiego, Warszawa 1900–1927, t. I–VIII (dalej SW) oraz *Słownika języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1958–1969, t. I–XI (dalej SJPD). Niekiedy sięgnięto również do *Encyklopedii powszechnej PWN*, Warszawa 1979, t. I–V (dalej En), by uściślić definicje słownikowe.

¹³ *Las to nie tylko żywiczny skarb dla naszego oddechu, smolny balsam dla naszych płuc zmęczonych, zielone collyrium dla oczu* [Szkic 43, I 561].

Ponadto odnajdujemy nazwanie lasu Ciemnosmreczyńskiego metaforycznym omówieniem **zielone piekło**, które podkreśla barwę i panujący nastrój:

*Z gór stromych, z białych ścian,
z wyżyn wysokich i świętych
stoczyło się grzeszne życie i w dół strumieniami ściekło.
Tam w dole się rozlało, wezbrało w kłęby i męty
i wyrósł las Ciemnosmreczyński.
Zielone piekło. [CI Las, I 256]*

Twórcy oświeceniowi również stosowali omówienia nazwy *las* podkreślające jego barwę. W *Sielankach* Adama Naruszewicza znajdujemy: **zielone gmachy** (s. 181 i 196) oraz **zielone dziedziny** (s. 180)¹⁴.

Liść zobrazowany został przez Marię Pawlikowską-Jasnorzewską jako **złote skrzydło nadziei** i **złocisty samolot**. W wierszu *Mimoza i klony* czytamy:

*Liściu, nie łudź się czasem, złote skrzydło nadziei!
Na sztachety śpiczaste w porywie się nadziejesz!
Nie fruniesz na południe, złocisty samolocie,
gdzie mimoza, śniąc cudnie, w klonowym czeka złocie... [Ur Mimoza, II 408]*

Oba omówienia współkreują jesienny pejzaż, przywołując obraz opadających liści o barwie złota.

Część brzozy, a mianowicie gałąź, określiła poetka **włosem migotliwym** [Szkic 3, I 515], uwypuklając tym samym jej kształt oraz oświetlenie: *Brzozy, rzędem wzdłuż szosy, włos migotliwy na wiatr rzucają, wszystkie w jedną stronę szczesane* [Szkic 3, I 515]. Omówienie jest elementem metaforycznego przedstawienia brzoź jako kobiet. Takie obrazowanie znajdujemy w tradycji poetyckiej, na przykład Słowacki w *Beniowskim*¹⁵ nazywa gałęzie brzoź **rozczesanymi war-koczami**.

¹⁴ Za: H. Turska, *Język opisów przyrody w „Panu Tadeuszu” wobec tradycji polskiego klasycyzmu*, w: *O języku Adama Mickiewicza. Studia*, pod red. Z. Klemensiewicza, Wrocław 1959, s. 242.

¹⁵ J. Słowacki, *Dzieła*, pod red. J. Krzyżanowskiego, Wrocław 1952, t. III *Beniowski*, s. 433.

Kwiaty zostały przez Marię Pawlikowską-Jasnorzewską zobrazowane jako *powietrzne balsaminy*¹⁶, gdzie rzeczownik *balsamina* podkreśla ich woń:

pachną nieznanne kwiaty
powietrzne balsaminy [Nm PtW, I 80].

Peryfrazy nazwy *kwiaty* są licznie poświadczone w tradycji literackiej, przede wszystkim w klasycyzmie oświeceniowym. Jan Paweł Woronicz nazywa je *słońca i rosy córami rozpieszczonymi*, zaś Franciszek Karpiński *Córkami słońca i rosy*. Jak zaznacza H. Turska, przywołane konstrukcje nie są twórcami oryginalnymi, lecz przetłumaczonymi z Jacques'a Delille'a¹⁷. Być może pewną analogię można wskazać pomiędzy peryfrazą Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej *powietrzne balsaminy* a Cypriana Godebskiego *wonny ród* (*Dzieła wierszem i prozą* 1821, s. 349)¹⁸, gdyż obie są motywowane podstawowym atrybutem, a mianowicie zapachem kwiatów.

* * *

Poetka ośmiokrotnie zamiast ogólnych nazw syntetycznych z kręgu flory użyła peryfrastycznych zamienników, dzięki którym podkreśliła funkcje poszczególnych elementów natury, zwłaszcza lasu (*żywiczny skarb dla naszego oddechu* 'las'), kwiatów, jak i ich atrybuty fizyczne: barwę (*zielone piekło* 'las Ciemnosmreczyński'), zapach (*powietrzne balsaminy* 'kwiaty') oraz kształt (*włos migotliwy* 'gałąź brzozy').

¹⁶ Poetka użyła rzeczownika *balsamina* w znaczeniu, które posiadał w języku łacińskim: *Balsaminus, -a, -um* (od *balsamum*) 'taki, w którego skład wchodzi balsam, balsamiczny'. *Balsamum* 1. 'drzewo balsamowe'; 2. 'balsam, tj. wydzielana przez drzewo balsamowe lepka i wonna żywica, olejek balsamowy'; 3. 'najczęściej gdy mowa o zapachu', *Słownik łacińsko-polski*, pod red. M. Plezi, Warszawa 1998, t. I, s. 344. SW rejestruje wyraz w innym znaczeniu bot. (*impatiens balsamina*) 'roś. z rodzaju niecierpka' SW I, 89. *Niecierpek* bot. 'roś. z rodziny balsaminowatych. Gatunki: N. *Balsamina*. N. *Pospolity* a. *Gniewosz*, *Nietykalek*, *Czyścik*' SW III, 264. SJPD – brak.

¹⁷ H. Turska, *op.cit.*, s. 245.

¹⁸ *Coś nam kunsztowne opiewał smugi, / Wonnego rodu pyszne pobyty*. Za: *ibidem*, s. 242.

2. Nazwy drzew

Poetka wykorzystwała 9 omówień nazw drzew. Tworząc nazwy analityczne z omawianego kręgu semantycznego, nawiązuje do ustalonej kulturowej symboliki. Dąb¹⁹ nazwała *lwem drzewnym* [Bp Siła, I 453], odwołując się do stereotypowego postrzegania tego drzewa jako symbolu siły fizycznej, wytrzymałości, roślności²⁰. Pawlikowska-Jasnorzewska przyrównała dąb do lwa ze względu na jego symbolikę (majestatyczność, duma, pycha, siła, król zwierząt)²¹:

*Kto chce zdrowia i siły, niech stanie pod dębem
I wdycha rozrost mocy tego lwa drzewnego,
Atmosferę męskości, dębowej, odrębnej,
Którą wieki szanują, której wiosny strzegą...*

Do tej symboliki nawiązał Adam Mickiewicz²², nazywając dąb *monarchą lasów* w *Konradzie Wallenrodzie*:

*Wkrótce lasów monarcha straci swe liście powiewne,
Z wiatrem polecą gałęzie, nawet jedyna zieloność
Dotąd mu czoło zdobiąca, uschnie korona jemioły. [w. 501–503]²³*

Ten typ obrazowania był kontynuowany w kolejnych epokach literackich, co potwierdza M. Bańko. Wśród najbardziej znanych w końcu XX wieku omówień odnotował on peryfrazę nazwy *dąb – królewskie drzewo*, tak ją interpretując: „potężne drzewo, dożywające 1500 lat, w czasach pogańskich otaczane kultem. Dąb był od dawna symbolem siły i trwania, według legendy z drzewa dębowego

¹⁹ Zob. M. Marczevska, *Dąb – drzewo zmarłych*, „Etnolingwistyka”, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 1997–1998, nr 9–10, s. 121–134.

²⁰ W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 2001, s. 58. Według A. Nowakowskiej dąb konotuje m.in. takie właściwości, jak siła, roślność, zdrowie. A. Nowakowska, *Świat roślin w polskiej frazeologii*, Wrocław 2005, s. 50, 61–62.

²¹ W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 2001, s. 191.

²² M. Białoskórska, *Mickiewiczowskie...*, s. 171.

²³ A. Mickiewicz, *Dzieła*, pod red. J. Krzyżanowskiego, t. II *Powieści poetyckie*, Warszawa 1955.

zrobiona była maczuga Herkulesa” i egzemplifikując cytatem z „Gazety Wyborczej”: „Dęby, *królewskie drzewa*, rosną długo”²⁴.

Na poetycki wymiar niektórych peryfraz wskazuje personifikacja ich znaczeń, np. drzewa przedstawiane są jako piękne kobiety. Według poetyckiej wizji M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej brzozy²⁵ to *królowe szumiących kędziorów*. Rzeczownik *królowe* wypukla rangę drzew w lesie, zaś *kędziory*²⁶ implikują piękno: *Brzozy – nie widząc – widzą. Królowe szumiących kędziorów litują się brzydocie* [Szkic 3, I 515]. Badania H. Turskiej wykazały, że już w utworach Woronicza i Koźmiana znajdujemy „szerokie zastosowanie animizacji drzew i krzewów za pomocą przedstawiania ich z częściami ciała ludzkiego, jak czoło, skroń, twarz, lice, kark, ramiona, stopy, postać”²⁷. Zdaniem autorki za innowacje można uznać wyraz *kędziory*, obcy Delille’owi, modny w początkach wieku XIX w opisach drzew płaczących, a więc wiersz lub brzóz²⁸. H. Turska zupełnie wyjątkowo odnotowała w tym znaczeniu wyraz *kędziory* u Jana Pawła Woronicza w *Sybilli*:

*A ta brzoza pamiętek tych niema strażnica,
Nieutulona straty takiej płaczelnica,
Zasloniwszy na zawsze twarz niegdy nadobną.
Rozpuszczonych kędziorów powłoką żalobną, [w. 233–236]²⁹.*

Pozostałe peryfrazy stworzyła poetka na podstawie ustalonych w społeczeństwie symbolicznych znaczeń wyrazów. Do symboliki sosny (słodki szept, poważny szmer, pacierz, żaloba, wdychanie, ojczyście głosy oraz myśli polskie³⁰) nawiązuje peryfrazą *zdziczałe płaczki*, gdzie leksem *płaczki*³¹ ma negatywne ko-

²⁴ M. Bańko, *Słownik peryfraz, czyli wyrażen omownych*, Warszawa 2002, s. 103.

²⁵ Por. J. Ozga, „*Tam brzóz różowa kora i zieleń wesola*” – o funkcji epitetu w poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, w: *Literatura i język wczoraj i dziś*, pod red. E. Blachowicz i J. Lizak, Rzeszów 2007, s. 175–184.

²⁶ *Kędzior* ‘pukiel, lok; włosy sztucznie a. naturalnie skarbowane, ufryzowane’ SW I, 316.

²⁷ Za: H. Turska, *op.cit.*, s. 261–262.

²⁸ Za: *ibidem*, s. 263.

²⁹ Za: *ibidem*, s. 264.

³⁰ W. Kopaliński, *Słownik symboli*, s. 398.

³¹ *Płaczka* ‘forma ż. od *Płaczek*’ SW IV, 245; *Płaczek* ‘ten, co często, lada czego płacze, płaksa, beksa, bekas, mazgaj, mazepa, piskla, skwierczek’ SW IV, 245.

notacje: *Żywioty za to przychodzą do głosu. Dla nas szum sosen, zdziczałych płaczek, dla nas rozpętany głos morza* [Szkic 20, I 535].

Wierzby sportretowała poetka w wierszu wydrukowanym w „Polsce Walczącej” w 1940 roku, jako *stare znawczynie piorunów*, odwołując się do potocznego postrzegania tego drzewa:

*Całą Wisłą krew ojczysta płynie,
Całym Tatr łańcuchem krzywda rośnie - -
Stratowano nam pola i lany - - -
- - - Wierzby, stare piorunów znawczynie,
Szumią, uczą żyć spiorunowanych,
Żyć i patrzeć ku następnej wiosnie... [Ou Wierzby, II 79].*

W liryku odnajdujemy odwołanie do romantycznego sposobu obrazowania, gdzie poprzez zjawiska atmosferyczne, np. zawieruchę, burzę, oddawano wewnętrzne rozterki jednostki oraz złą sytuację zniewolonej i ciemnionej przez zaborców Polski. Podkreślić należy, iż zarówno wierzba, jak i jej peryfrazą symbolizują polskość³², podobnie jak w poniższym wierszu poetki:

*Polska wierzba, krzywa, pochylona,
Piorunami trafiana raz po razie,
Ma tysiące gałęzi, zieleńszych od liści,
Prostych, promiennych,
Które biją z jej piersi jak akty strzeliste
Ku niebu, w ekstazie! [Ou Wierzba, II 215]*

Autorka za pomocą dwóch nazw analitycznych zobrazowała akacje: *Ileż dobrego czynią słodkoduszne akacje latem dla miast! – lotne to pogotowie ratunkowe – siostry wonnego miłosierdzia* [Szkic 33, I 549]. Omówienie *siostry wonnego miłosierdzia* nawiązuje do peryfrastycznych określeń zakonnic, sprawujących często opiekę nad chorymi. Poza tym doskonale koresponduje z peryfrazą *lotne pogotowie ratunkowe*. Akacje określiła Pawlikowska poza tym *stuletnim gmachem* [Szkic 62, I 582], nawiązując do długości ich życia: *Cała w zakurzonych pajęczynach, jednak czysta jak wszystko, co jest naturą, romantyczna jak*

³² W. Kopaliński, *Słownik symboli*, s. 465.

stare zamczysko – stoi przede mną nasza rodzinna, krakowska akacja, stuletni gmach.

* * *

Pawlikowska-Jasnorzewska, tworząc omówienia nazw drzew, bazuje na ustalonej kulturowo symbolice i motywach, które poddaje twórczej obróbce, nadając im poprzez poetycką formę dodatkowy ładunek ekspresji. Jej peryfrazy przywołują dąb jako symbol siły, wierzbę jako symbol polskości, a sosnę jako symbol płaczu, żalu. Poza tym autorka sięga do motywów funkcjonujących w poetyckiej tradycji klasycystycznej i romantycznej, np. obrazowania drzew jako kobiet. Wszystkie zaprezentowane peryfrazy znajdują się w pobliżu nazwy syntetycznej, co sugeruje, że pełnią również funkcję informacyjną, dostarczając czytelnikowi dodatkowych wiadomości o wyglądzie, atrybutach poszczególnych roślin.

3. Nazwy roślin ozdobnych

Kazimierz Wyka tak scharakteryzował twórczość poetycką Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej: „Jest to [...] poezja nieledwie botaniczna, takie gąszcza kwiatów i tak precyzyjnie widzianych rosną w jej liryce. [...] Kwiaty poetki pochodzą z dwu miejsc. Jeśli są egzotyczne, całkiem po prostu z krakowskiego Ogrodu Botanicznego. Jeżeli są zwyczajne i właśnie poprzez swoją zwyczajność godne pamięci, to – niczym w *Zielniku Wyspiańskiego* – rosną w podkrakowskich okolicach, przy płotach i drózkach, na miedzach i w zbożu”³³. Jak zauważa A. Dzieniszewska, „Mamy więc w kwietniku poetyckim Pawlikowskiej kwiaty cieplarniane i egzotyczne: nikotiany, cyklameny, werweny, goździki, storczyki; kwiaty ogrodowe: bratki, fiołki, lewkonie, stokrotki i róże, są jaskry, jaśminy i kwitnące jabłonie, są wreszcie kwiaty górskie: krokusy i szarotka”³⁴. Badaczka twierdzi, iż ze względu na bogactwo nazw kwiatów oraz liczne synonimy łacińskie twórczość poetki można określić mianem zielnika³⁵. Oprócz bogactwa nazw

³³ K. Wyka, *Maria z Kossaków: 9 lipca 1945–1965*, w: idem, *Wędrując po tematach*, t. 2 *Puścizna*, Kraków 1971, s. 324.

³⁴ Za: A. Dzieniszewska, *Zielnik poetycki Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, „Poezja” 1980, nr 5, s. 57.

³⁵ *Ibidem*, s. 56–69.

syntetycznych na określenie kwiatów i roślin polnych użyła Pawlikowska 31 omówień. W peryfrazach nazw roślin ozdobnych autorka *Niebieskich migdałów* eksponuje kształt, kolor oraz zapach, podkreśla ich funkcję dekoracyjną.

3.1. Rośliny ogrodowe

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska wykorzystywała nazwy analityczne, między innymi by zobrazować lilie, magnolie, różę, cykorię oraz fiołki. Peryfrazy tych nazw są stosowane nie tylko w celu zdobniczym, w przeciwieństwie do neutralnych semantycznie jednowyrazowych synonimów intensyfikują sensualistyczne doznania: woń kwiatów, ich kształty i barwy.

Lilię³⁶, występującą w wielu gatunkach³⁷, określiła poetka czterema konstrukcjami analitycznymi. Dwie podkreślają miejsce występowania wodnej odmiany³⁸:

- *kąpielice, ku snom wychylone* [K III, I 485];
- *nadwodna ławka* [K III, I 485],

zaś kolejne dwie wskazują na podstawowy atrybut lądowego gatunku – specyficzne kwiaty o kształcie kielichów:

- *dzwony*³⁹, *pęknięte w płatki pięciokrotne* [Ur Lilie, II 441];
- *dzwony pięciokroć rozszczepione* [Ur Lilie, II 441].

U Juliusza Słowackiego w *Beniowskim* kwiat ten nazwany jest spersonifikowanym omówieniem *pani stoków*⁴⁰:

*Bo ani z wód kokieta, z niezabudką
Rozmawia czyściej lilija, pani stoków,
Gdy je wiatr zdrajca ku sobie pokłoni: [w. 637–639].*

³⁶ *Lilja* ‘roś. z rodziny liljowatych’ SW II, 742; *Lilia* ‘rodzaj roślin cebulkowych z rodziny liliowatych o kwiatach zwykle dużych, wonnych, zebranych w groniaste kwiatostany; hodowane jako rośliny ozdobne lilie białe i czerwone’ SJPD IV, 139.

³⁷ D. Piekarczyk wskazuje, że w polszczyźnie ogólnej lilia rozumiana jest jako kategoria rodzajowa obejmująca różne gatunki tego kwiatu. D. Piekarczyk, *Kwiaty we współczesnym językowym obrazie świata*, Lublin 2004, s. 90.

³⁸ Por. W. Budziszewska, *Wokół nazw lilii wodnych*, „Prace Filologiczne” 1974, t. XXV.

³⁹ Do dzwonu przyrównuje kształt kielicha lilii Mieczysława Buczkówna: *Lilia w studziennej bieli*. Podaje za: D. Piekarczyk, *op.cit.*, s. 98.

⁴⁰ Por. J. Rychter, *Funkcjonalno-semantyczna sprawność peryfraz w „Beniowskim” Juliusza Słowackiego*, w: *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, pod red. Z. Krążyńskiej i Z. Zagórskiego, Poznań 2002, t. VIII, s. 29–43.

Peryfrazy użyte przez Pawlikowską oddziałują na wyobraźnię odbiorcy, gdyż przywołują obraz dzwonu. Ponadto w omówieniu *kapielice*, *ku snom wychylone* odnajdujemy neologizm *kapielica*⁴¹, sugerujący porównanie kwiatu do kobiety poprzez zastosowanie sufiksu *-ica*. Tym samym poetka podkreśliła urok rośliny i jej indywidualne cechy. Zaznaczyć należy, iż przytoczone konstrukcje analityczne są dużo bardziej rozbudowane niż te zastosowane przez Słowackiego.

Poetka zastąpiła neutralny semantycznie wyraz *magnolia*⁴² trzema konstrukcjami analitycznymi, upersonifikowała roślinę, przedstawiając ją jako *kwiat drzemiący* czy *dziwnego gościa wśród nas, ludzi* oraz poddała reifikacji, nazywając *przedmiotem pachnącym*. Peryfrazą ostatnią oddziałuje na zmysł węchu, zwłaszcza imiesłów *pachnący*:

*Na liściu leży kwiat
drzemiący, [...]
Słodki, że aż nudzi.
Przedmiot pachnący –
złośliwie tajemniczy świat –
dziwny gość
wśród nas, ludzi.* – [Nm Mag, I 39]

Zdaniem A. Dzieniszewskiej „magnolia – żywy «pachnący przedmiot» – dzieło natury i sztuki zarazem, [...] symbolizuje stan nirwanicznej, niebiańskiej słodyczy: «złośliwie tajemniczy świat»⁴³. Poetka sugeruje, że świat magnolii i świat ludzi to dwa odrębne światy, a w ludzkim świecie magnolia jest tylko gościem.

W lirykach autorki *Niebieskich migdałów* odnajdujemy łacińską nazwę krzewu *mimosa pudica*⁴⁴ ‘mimoza’, będącą wyznacznikiem oddalonej obczyzny,

⁴¹ SL brak; SW brak; SJPD brak.

⁴² *Magnolia* bot. ‘p. Bobrownik’ SW II, 847. *Bobrownik* bot. ‘roś. z rodziny bobrownikowatych’ SW II, 179; ‘roślina z rodziny magnoliowatych; u nas hodowana jako roślina ozdobna’ SJPD IV, 375. W *Niebieskich migdałach* w zn. ‘kwiat tej rośliny’.

⁴³ A. Dzieniszewska, *op.cit.*, s. 60.

⁴⁴ *Mimosa* bot. ‘Czułek’ SW II, 988; ‘drzewo lub krzew z rodziny czułekowatych, o kwiatach drobnych, białych, różowych lub żółtych; rośnie w krajach podzwrotnikowych; niektóre jej gatunki reagują na dotknięcie lub wstrząs stulaniem i opuszczaniem listków; czułek’ SJPD IV, 712; ‘mimosa pudica, ozdobna, krzewiąca się bylina (do 1 m wys.) z rzędu strąkowców; sawanny Brazylii; kwiaty fioletoworóżowe, w główkach; liście podwójnie pierzaste, składają się przy dotknięciu’ En, t. 3, s. 134.

którą zastępuje poetka omówieniem *farmacja pachnąca / Piguleczki ważąca / Dla chorego słowika* [Śz Ob, I 387]:

*Gdzie mimosa pudica
Jest farmacją pachnącą,
Piguleczki ważącą
Dla chorego słowika.*

Jeden z gatunków cykorii⁴⁵ – podróżnika – określiła poetka *gwiazdzistym pnączem*: *Za wiele roboty z upartym roślinnym sznurem! Komu w drogę, temu nie czas na taką mordęgę; w dodatku gwiazdzisty pnącz, w drodze swej wstrzymany, szarpnięty, mdleje natychmiast w rękę napastnika...* [Szkic 52, I 571]. Ta figura stylistyczna pozwoliła poetce podkreślić i uwypuklić piękno kwiatów cykorii, o kształcie gwiazdy, w kolorze błękitnym, nazwanych *fiolkowo-niebieskimi tęsknotami* [Poc Cykorie, I 165]:

*Fiolkowo-niebieskie tęsknoty
twarzą ku ziemi leżące
i wsłuchane w dalekie turkoty
radości odjeżdżających...* [Poc Cykorie, I 165]

Urodę ewokuje kolejne spersonifikowane omówienie, i tak dalia⁴⁶ określiła została: *królową piękności, gnijąca złościście, wewnątrz pełną jeszcze żółtej świeżości i różowych pukli* [Ou Szkic, II 65]: *Dalia, królowa piękności, gnijąca złościście, wewnątrz pełna jeszcze żółtej świeżości i różowych pukli, zwisa już ciężko w dół, z wyrazem kobiety wysiłkiem cierpienia bardzo znużonej.* Peryfra-

⁴⁵ *Cykoria* bot. ‘roś. z rodziny złożonych. Gatunki: a) c. endywijska a. c. szczyrbak (c. endivia); b) c. zwyczajna a. pospolita, daw. Podróżnikiem zwana (c. intybus)’ SW I, 359–360; bot. ‘roślina z złożonych. Cykoria zwyczajna lub pospolita a. cykoria in. podróżnik błękitny; Cichorium intybus, roślina rosnąca dziko w strefie umiarkowanej Europy i Azji, uprawiana ma zastosowanie jako pasza dla bydła, a także jako surowiec w przemyśle spożywczym i gorzelnianym’ SJPD I, 1070.

⁴⁶ *Dalia* in. georgia ‘roślina z rodziny złożonych (Compositae) o liściach naprzeciwległych, korzeniach bulwiasto-zgrubiałych i kwiatach osadzonych pojedynczo na długich łodygach w dole zdreniałych, hodowana w licznych odmianach; kwiat tej rośliny’ SJPD II, 17; *Georginia, Dahlia* ‘rodzaj z rodziny złożonych; obejmuje 9 gatunków bylin, pochodzących z wyżyn Meksyku; liście pierzastodzielne; koszyczki kwiatowe różnej barwy; korzenie bulwiaste; na kwietnikach i na kwiat cięty uprawia się d. ogrodową’. En, t. I, s. 552–553.

za motywowana jest symboliką kwiatu jako rośliny nietrwałej, przemijającej⁴⁷. Poza tym na określenie dalii znajdujemy peryfrazę **gwiazda smutna kwiatowa** [Ou Szkic, II 65], która oddaje kształt kwiatów.

Nazwę jednowyrazową chryzantema⁴⁸ zastąpiła poetka dwiema konstrukcjami opisowymi: **biały madrygał** [Szkic 24, I 539] oraz **dlugowieczność nowej odmiany kwiatowej** [tamże]: *Widzę ją, tę białolicą Angielkę, spokojnie przekwitającą w domowym zaciszu, oddającą piękno swoje rodzinie i w nagrodę otrzymującą od męża-hodowcy ten biały madrygał, tę długowieczność nowej odmiany kwiatowej*. Przyrównanie losów kobiety z dolą kwiatu uwidacznia motyw głębokiej jedności wszystkich bytów natury, przewijający się przez dojrzały etap twórczości Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej.

Poetycki charakter ma metonimiczne omówienie nazwy *fiolki*⁴⁹ – **wiosen ametysty**, w którym rzeczownik *ametyst*⁵⁰ konotuje fioletowy kolor kwiatów:

*Ścieżki objęły trawnik szeregami ramion,
aż z rąk im lecał fiołki,
wiosen ametysty.* [Ur Eti, II 397]

Wśród najważniejszych cech fizycznych eksponowanych w definicjach słownikowych fiołka D. Piekarczyk wymienia trzy: ‘jest niewielki’; ‘ma kwiaty fioletowe’; ‘niektóre gatunki mają piękny zapach’⁵¹. Omówienie **wiosen ametysty** jest motywowane cechą fizyczną – barwą oraz porą kwitnienia, gdyż fiołkowi jako jednemu z pierwszych wiosennych kwiatów przypada rola zwiastuna⁵².

Kwiatowym motywem przewijającym się przez całą twórczość Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej jest róża. Odmiana ogrodowa została sportretowana jako

⁴⁷ Jak podaje Piekarczyk, „Cechy ‘przemijalności’, ‘nietrwałości’ uznać chyba można za skonwencjonalizowane i właściwe całej kategorii KWIAT”. D. Piekarczyk, *Kwiaty we współczesnym językowym obrazie świata*, Lublin 2004, s. 135.

⁴⁸ *Chryzantema* ‘roślina z rodziny złożonych (Compositae), o kwiatach różnobarwnych o układzie promienistym; złocien lub jastrun’ SJPD I, 920.

⁴⁹ *Fiołek* ‘Viola, roślina zielona, roczna lub trwała z rodziny fiołkowatych (Violaceae), o kwiatach najczęściej fioletowych, u niektórych gatunków pięknie pachnących; rośnie w strefie umiarkowanej’ SJPD II, 886–887.

⁵⁰ *Ametyst* m.in. ‘p. Kwarc’ SW I, 31; *Kwarc* m.in. ‘krzemionka krystaliczna, krystalizująca w układzie heksagonalnym. Odmiany: a) jawnokrystaliczna: ametyst (k. fioletowy)’ SW II, 656; ‘minerał, kwarc zabarwiony fioletowo, kamień ozdobny’ SJPD I, 109.

⁵¹ D. Piekarczyk, *op.cit.*, s. 120.

⁵² *Ibidem*, s. 131.

bogaczka, mnożąca w nieskończoność miękkie talary⁵³ swoich płatków [Szkic 50, I 569] na zasadzie kontrastu do róży polnej – *skromnej Eglantyny⁵⁴ (w ulubiony przez naturę heksagon wyrysowanej)* [Szkic 50, I 569]. Peryfraza ta jest motywowana cechami fizycznymi – licznymi ułożonymi warstwowo płatkami. Urodę róży podkreślał już Adam Mickiewicz, nazywając ją: *aniołem sadów, królową kwiatów⁵⁵; królową ogrodów* czy *sultanką słowików⁵⁶*. Zauważyć należy, iż omówienia Mickiewicza są dwuwyrazowe i w sposób skondensowany podkreślają piękno kwiatu poprzez wykorzystanie symboliki monarszej, królewskiej; zaś Pawlikowska-Jasnorzewska używa rozbudowanej konstrukcji oddającej urok rośliny, obrazując jej wygląd, kształt⁵⁷.

3.2. Rośliny polne

Poetka wykorzystuje omówienia jako zamienniki stylistyczne nazw roślin polnych, a mianowicie: maku, ostu, dmuchawca, irysa oraz dzikiej róży.

Omówienie nazwy *irys⁵⁸* autorstwa Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej – *kalia⁵⁹ dzika* uwypukla polny charakter kwiatu i podobieństwo do kalii:

O kalie dzikie, irysy,

Wy, co się zaczynacie tam, gdzie ja się kończę [K V, I 487].

⁵³ D. Piekarczyk stwierdza, iż bez wątplenia do skonwencjonalizowanego obrazu róży należą cechy: 'kwiaty mają liczne płatki' i 'płatki ułożone są warstwami'. W języku nie utrwaliła się cecha wskazująca jednoznacznie na układ płatków. *Ibidem*, s. 52.

⁵⁴ *Eglantyna* 'róża dzika' <fr. eglantine> SW I, 672.

⁵⁵ Tę peryfrazę odnotował M. Bańko: „To książkowe określenie było znane już Safonie. Róże rosły w sławnych ogrodach Artemidy, a w Grecji należały do najpopularniejszych kwiatów. W Rzymie otaczano je boskim kultem i obchodzono ich święto, Dies Rosae, podczas którego ofiarowano je duchom zmarłym. Róża była zawsze kwiatem o bogatej symbolice. Do dziś pozostaje symbolem miłości”. M. Bańko, *Słownik peryfraz...*, s. 105.

⁵⁶ M. Białokórska, *Mickiewiczowskie peryfrazy*, s. 171.

⁵⁷ Por. B. Kuryłowicz, *Koncepcjonalizacja róży w poezji Jana Kasprówicza*, w: *Styl a semantyka*, pod red. I. Szczepankowskiej, Białystok 2008.

⁵⁸ *Irys* bot. 'p. kosaciec' SW II, 10. *Kosaciec* ot. (iris) 'roś. z rodziny kosaćcowatych' SW II, 487; 'wysoka bylina półkuli pn. (gl. w strefie ciepłej); liście zwykle mieczowate; kwiaty b. okazałe, barwne (najczęściej fioletowe, niebieskie lub żółte), w Polsce 4 gat. najpospolitszy jest kosaciec żółty, do 1 m wysokości, o kwiatach żółtych; rośnie nad brzegami wód [...], na wilgotnych łąkach i w zaroślach kosaciec syberyjski' En, t. II, s. 569.

⁵⁹ *Kalja* bot. (vesicaria) 'roś.' SW II, 211; *Kalia* 'roślina pochodzenia afrykańskiego z rodziny obrazkowatych, hodowana u nas w mieszkaniach' SJPD III, 477.

W wierszu *Wspomnienie z gór* odnajdujemy peryfrazę **biała gwiazdka turni** na oznaczenie szarotki⁶⁰ [Ur Z gór, II 416], motywowaną cechami fizycznymi – barwą, układem liści oraz miejscem rośnięcia.

Nazwa syntetyczna *oset* została zastąpiona przez konstrukcję analityczną *rycerska róża* (2x). W wierszu *Z gór* czytamy:

*Znam płaski siwy oset,
Tę rycerską różę,
Który jak polip piersią objął ciepłe wzgórze,* [Ur g, II 412].

W liryku *Górski oset* odnajdujemy tożsamą konstrukcję:

*Na szczycie górski oset, ta rycerska róża,
Jak polip, srebrną piersią objął ciepłe wzgórze.* [Sz oset, I 403]

Podstawą peryfrazy jest styczność cech ostu i róży, a mianowicie kolce.

Zamiast nazwy *maki* Maria Pawlikowska-Jasnorzewska użyła omówienia **płomienne kwiaty**, w którym przymiotnik *płomienne*⁶¹ podkreśla kolor kwiatów, przywołując barwy ognia:

*Naturo, tyś pierwsza przed nami
Uczciła, pełna żalości,
Ogniskami płomiennych kwiatów
Pamięć Nieznanego Żołnierza...* [Ou Maki, II 106]

Goździk polny zobrazowała poetka w liryku *Wspomnienia z łąk* jako: **gwiazdkę drobnej rany** i **neonowo błękitny dzwonek** [II 105]:

*G[w]oździk polny, gwiazdka drobnej rany,
Neonowo błękitny dzwonek.*

⁶⁰ *Szarota* bot. ‘p. Kocanka i Radośka’ SW VI, 569; *Kocanka* bot. ‘roślina z rodziny złożonych’ SW II, 385; *Szarotka* ‘roślina z rodziny złożonych, pokryta jakby grubym białym filcem, o prostej pojedynczej łodydze, koszyczkach kwiatowych zebranych w szczytową główkę, otoczonych gwiazdką poziomo odstających liści; rośnie na wapiennych skałach w górach Europy i Azji; w Polsce tylko w Tatrach; chroniona’ SJPD VIII, 1025.

⁶¹ *Płomienny* ‘p. Płomienisty’ SW IV, 261. *Płomienisty* ‘odznaczający ś. kolorem płomienia, jaskrawo-czerwony’ SW IV, 261.

Wiersz jest przepełniony uczuciami tęsknoty do rodzinnych podkrakowskich okolic, które intensyfikuje przywołanie nazw polnych kwiatów.

Róża od wieków stanowiła inspirację poetów⁶², którzy opiewali urodę kwiatu i wykorzystywali jego metaforyczne oraz symboliczne znaczenia⁶³ – piękno, delikatność, dobro. Piękno, kształty, woń dzikiej róży⁶⁴ oddała poetka poprzez oryginalne omówienie *uśmiech wydmy piaszczystej* [Szkic 50, I 569]. Peryfrazą podkreśla rolę kwiatu, który zmieniając monotony, jednostajny krajobraz wydmy, zmienia też ludzkie nastawienie, polepsza humor.

Dmuchałce określiła poetka *srebrnymi bańkami* i *kulami puchowymi*, nawiązując do ich cech fizycznych:

„W maju”, piszesz, „kwitną fiołki, lilie, róże...”

To nieścisłość, mój poeto, zaniedbanie!

Maj to strumień *kul puchowych, srebrnych baniek...* [Go maj, II 38].

3.3. Rośliny egzotyczne

W repertuarze omówień florystycznych odnajdujemy również peryfrazy nazw roślin egzotycznych. Łacińską nazwę *utricularia* zastępuje poetka omówieniami: *kwiat-muchożerca* i *krwi muszej chciwy kwiat*; zaś obok łacińskiej nazwy *nepenthes* pojawiają się omówienia *konewka zdradliwa* oraz *pianami wyścielone/ miejsce zatracenia/ pełne niestrawnych skrzydeł*. Wszystkie te peryfrazy konstytuują jeden wiersz:

Krwi muszej chciwy kwiecie!

*o UTRICULARIO!*⁶⁵

⁶² A. Nowakowska, *Róża w języku i kulturze*, w: *Język a kultura*, pod red. A. Dąbrowskiej i I. Kamińskiej-Szmaj, Wrocław 2001, s. 20.

⁶³ J. Tyniecki, *Słodko-gorzki eros niebieskomigdalnej Safony: o Pawlikowskiej inaczej*, „Poezja” 1985, nr 7/8, s. 3–11.

⁶⁴ *Róża* bot. ‘roś. z rodziny różowatych’ SW V, 749; 1. ‘roślina z rodziny różowatych, krzew o barwnych, pachnących kwiatach, liściach ząbkowanych, gałązkach zwykle gęstokolczastych, owocach mięsistych powstałych z dna kwiatowego; obejmuje około 100 gatunków, rosnących przeważnie w strefie umiarkowanej północnej; hodowana jako roślina ozdobna’; 2. ‘kwiat tej rośliny’ SJPD VII, 1357.

⁶⁵ *Pływacz* bot. ‘utricularia roś. z rodziny pływaczowatych. Gatunek P. pospolity (u. Vilgaris)’ SW IV, 272; bot. ‘Utricularia, roślina wodna, owadożerna z rodziny pływaczowatych, o długich, rozgałęzionych, pływających pędach z nitkowatymi liśćmi i dużych żółtych kwiatach wystających ponad wodę; występuje w krajach o klimacie tropikalnym i umiarkowanym’ SJPD VI, 527. Pły-

bańkami rozwieszona
na cienkich łodygach,
czatująca wśród bagna
sennego malarią
pocąc się strachem głodu,
który w miód ostyga...
NEPENTHES⁶⁶! o nieświęty!
konewko zdradliwa,
pianami wyścielone
miejsce zatracenia,
pełne niestrawnych skrzydeł
na dnie pod pokrywą... [Ur mięs, II 437]

W powyższym wypadku omówienia znajdują się w pobliżu nazw syntetycznych, są one uzupełnieniem opisu, dostarczają informacji o wyglądzie i funkcjach kwiatów mięsożernych.

* * *

Z analizy peryfraz nazw kwiatów użytych przez Pawlikowską-Jasnorzewską wynika, że większość z nich ma charakter nowatorski i oryginalny, o czym świadczy ich rozbudowana wielowyrazowa struktura. Są motywowane wiedzą poetki z zakresu przyrodoznawstwa oraz uważnymi obserwacjami otaczającej przyrody.

Wnioski

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska zastosowała 46 omówień florystycznych, w tym 8 peryfraz nazw ogólnych; 7 nazw drzew i krzewów oraz 31 nazw roślin ozdobnych (w tym polnych). Peryfraz z kręgu flory jest w poezji Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej mniej niż nazw analitycznych z innych kręgów semantycznych, na przykład dla porównania w jej lirykach znajdujemy 63 peryfrazy nazw astro-

wacz może być spotykany w naszym klimacie, jednak ze względu na to, iż wystąpił w kolokacji z egzotycznym *Nepenthes*, został omówiony w grupie roślin egzotycznych.

⁶⁶ *Dzbanecznik, łągiewnica, kufelka* bot. (*nepenthes*) ‘roś. z rodziny dzbanecznikowatych’ SW I, 630; bot. ‘*Nepenthes*, roślina owadożerna, pnąca, z rodziny dzbanecznikowatych; rośnie głównie w Indonezji, płn. Australii, na Madagaskarze’ SJPD II, 537.

nomicznych i meteorologicznych⁶⁷ czy 30 peryfraz nazwy *niebo*⁶⁸. Nasuwa to przypuszczenie, że ten fragment przyrody określała poetka często wprost, a tylko w umotywowanych wypadkach sięgała po omawiany środek poetyckiego wyrazu, na przykład gdy chciała podkreślić wyjątkowość polskiej flory lub zobrażować wygląd egzotycznych roślin. Często nazwy analityczne umieszczane są obok łacińskich, by w ten sposób objaśnić je czytelnikowi. Omówienia florystyczne pełnią przede wszystkim funkcję poetycką, podkreślając piękno, kształt oraz woń poszczególnych gatunków drzew, krzewów czy kwiatów. Nazwy roślin ozdobnych motywowane są najczęściej cechami fizycznymi, a więc kształtem i barwami kielichów kwiatowych oraz zapachem. Podstawą peryfraz nazw drzew są odwołania do symboliki, tradycji literackiej i kulturowej.

Większość nowatorskich figur autorstwa Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej nadaje lirykom znamię poetyckości i oryginalności. Wzbogacają one styl poetki, stanowiąc o jego indywidualności. Wyraźnie widać, iż omówienia nazw florystycznych są rozbudowane i podkreślają wiele atrybutów jednocześnie, umożliwiając poprawną interpretację omówienia.

Indeks

a) nazwy ogólne (8):

1. gałąź brzozy – *włos migotliwy* [Szkic 3, I 515];
2. kwiaty – *powietrzne balsaminy* [Nm PtW, I 80];
3. las – *zielone collyrium dla oczu* [Szkic 43, I 561];
4. las – *żywczy skarb dla naszego oddechu* [Szkic 43, I 561];
5. las – *smolny balsam dla naszych płuc zmęczonych* [Szkic 43, I 561];
6. las Ciemnosmreczyński – *zielone piekło* [Cl Las, I 256];
7. liść – *złocisty samolot* [Ur Mimoza, II 408];
8. liść – *złote skrzydło nadziei* [Ur Mimoza, II 408];

b) nazwy drzew (7):

1. akacja – *stuletni gmach* [Szkic 62, I 582];
2. akacje – *lotne pogotowie ratunkowe* [Szkic 33, I 549];

⁶⁷ J. Rychter, *Peryfrazy nazw astronomicznych i meteorologicznych w poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, „Studia Językoznawcze”. *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, Szczecin 2009, t. 8, s. 107–124.

⁶⁸ J. Rychter, *Peryfrazy nazwy „niebo”...*

3. akacje – *siostry wonnego miłosierdzia* [Szkic 33, I 549];
4. brzozy – *królowe szumiących kędziorów* [Szkic 3, I 515];
5. dąb – *lew drzewny* [Bp Siła, I 453];
6. sosny – *zdziczałe płaczk* [Szkic 20, I 535];
7. wierzby – *stare piorunów znawczyni* [Ou Wierzby, II 79];

c) nazwy kwiatów i roślin polnych (30):

1. chryzantema – *biały madrygał* [Szkic 24, I 539];
2. chryzantema – *długowieczność nowej odmiany kwiatowej* [Szkic 24, I 539];
3. dalia – *gwiazda smutna kwiatowa* [Ou Szkic, II 65];
4. dalia – *królowa piękności, gnijąca złościście, wewnątrz pełna jeszcze żółtej świeżości i różowych pukli* [Ou Szkic, II 65];
5. dmuchawce – *kule puchowe* [Go maj, II 38];
6. dmuchawce – *srebrne bańki* [Go maj, II 38];
7. dzika róża – *uśmiech wydmy piaszczystej* [Szkic 50, I 569];
8. fiołki – *wiosen ametysty* [Ur Eti, II 397];
9. g[w]oździk – *gwiazdka drobnej rany* [Ou Z łąk, II 105];
10. g[w]oździk – *neonowo błękitny dzwonek* [Ou Z łąk, II 105];
11. irys – *kalia dzika* [K V, I 487];
12. kwiaty cykorii – *fiołkowo-niebieskie tęsknoty* [Poc Cykorie, I 165];
13. lilie – *dzwony pięciokroć rozszczepione* [Ur Lilie, II 441];
14. lilie – *dzwony, pęknięte w płatki pięciokrotne* [Ur Lilie, II 441];
15. lilie (wodne) – *kąpielice, ku snom wychylone* [K III, I 485];
16. lilie (wodne) – *nadwodna ławka* [K III, I 485];
17. magnolia – *dziwny gość wśród nas, ludzi* [Nm Mag, I 39];
18. magnolia – *kwiat drzemiący* [Nm Mag, I 39];
19. magnolia – *przedmiot pachnący* [Nm Mag, I 39];
20. maki – *płatki czerwone* [Ou Maki, II 106];
21. mimosa pudica ‘mimoza’ – *farmacja pachnąca / Piguleczki ważąca / Dla chorego słowika* [Śz Ob, I 387];
22. nepenthes – *konewka zdradliwa* [Ur mięs, II 436];
23. nepenthes – *pianami wyścielone/ miejsce zatracenia,/ pełne niestrawnych skrzydeł na dnie pod pokrywą* [Ur mięs, II 436];
24. oset – *rycerska róża* [Śz oset, I 403; Ur g, II 412];
25. podróżnik (gatunek cykorii) – *gwiazdzisty pnącz* [Szkic 52, I 571];
26. róża – *bogaczka, mnożąca w nieskończoność miękkie talary swoich płatków* [Szkic 50, I 569];
27. szarotka – *biała gwiazdka turni* [Ur Z gór, II 416];

28. utricularia – *krwi muszej chciwy kwiat* [Ur mięs, II 436];
 29. utricularia – *kwiat-muchożerca* [Ur mięs, II 437];
 30. yohamby, algi – *chwasty o czarnych gruczołach* [Ou Chw, II 214].

Skróty tytułów tomików i wierszy

- Bp Siła – *Balet powojów, Siła i sukces*;
 Cl Las – *Cisza leśna, Las Ciemnosmreczyński*;
 Go maj – *Gołąb ofiarny, W maju*;
 K III, V – *Kryształizacje*;
 Nm Mag – *Niebieskie migdały, Magnolia*;
 Nm PtW – *Niebieskie migdały, Ptaki wiosenne*;
 Ou Maki – *Ostatnie utwory, Maki obrodzą po wojnie*;
 Ou Szkic – *Ostatnie utwory, Szkicownik poetycki*;
 Ou Wierzba – *Ostatnie utwory, Wierzba przydrożna*;
 Ou Wierzby – *Ostatnie utwory, Wierzby*;
 Ou Z łąk – *Ostatnie utwory, Wspomnienia z łąk*;
 Ou Chw – *Ostatnie utwory, Chwasty morskie*;
 Poc Cykorie – *Pocałunki, Cykorie*;
 Szkic – *Szkicownik poetycki*;
 Śz oset – *Śpiąca załoga, Górski oset*;
 Śz Ob – *Śpiąca załoga, Obczyzna*;
 Ur Eti – *Utwory rozproszone, Etiudy wiosenne*;
 Ur mięs – *Utwory rozproszone, Kwiaty mięsożerne*;
 Ur Lilie – *Utwory rozproszone, Lilie*;
 Ur Mimoza – *Utwory rozproszone, Mimoza i klony*;
 Ur g – *Utwory rozproszone, Z gór*;
 Ur Z gór – *Utwory rozproszone, Wspomnienie z gór*.

**PERIPHRASES OF FLORISTIC NAMES IN THE POETRY
OF MARIA PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA**

Summary

Keywords: periphrases, functions, semantics

The article presents functional and semantic characteristics of 46 periphrases of floristic names excerpted from the poetry of Maria Pawlikowska-Jasnorzewska. The study herein aims to determine the literary and cultural motives of described periphrases. The poetess used this method of poetic expression as she wanted to emphasize the uniqueness of Polish flora or to illustrate the appearance of exotic plants.